

GAZETA



GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Numer pojedynczy 18 mkp.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 12 mk nie łącznie z Gdąnską i w lemzech z odnośnieniem do domu. W ekspedycji 11 mk. niem. Pod opaską 25 mk. niem. W inn. ch krajach 40 mk. niem. OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2, 3, 4 mk. niem. Rekl. my za te stem za kolon. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 12 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 15 mk niem. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 13 7

Konto Bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie. Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnieniem przez listowego 275 mkp. Pod opaską 325 mkp. Ogłoszenia i abon. przylm. Admin. w Gdańsku, Brothänkeng. 14; kieg. kol. Rach. w Gdańsku „Kassabischer Markt 21, w Poznaniu w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. OGŁOSZENIA za kol. wiersz 1-l lub jego miejsce 50 mkp. Rekl. za tekstem za kol. wiersz 1-lam. 200. — mkp. Rekl. na 1-ej stronie za kol. wiersz 1-lam. 250 mkp. przylm. tylko na ćwierć strony.

Telefon nr. 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothänkengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Sprawa konsulatów rosyjskiego w Gdańsku.

Onegdaj podawała „Danziger Zeitung” radło sowieckie, zajmujące się utworzeniem konsulatów bolszewickiego w Gdańsku. Radio to moskiewskie zostało rzekomo podchwyczone w Wiedniu i opiewało m. i. że:

„Rząd polski wzbrania się udzielić zezwolenia na utworzenie konsulatów sowieckiego w Gdańsku, który jako wielkie ściśle z Niemcami związane miasto handlowe posiada wyłącznie ludność niemiecką. Nowa i osobiwa geografia traktatu wersalskiego oddała to miasto Polsce, obecnie t. zw. protektorat polski nad Gdańskiem pokazuje swe prawdziwe żądne łupów oblicze imperializmu. Polska stara się tymi środkami przeszkodzić podjęciu normalnych stosunków handlowych między Gdańskiem a Rosją, tamuje swą bezmyślną polityką rozwój gospodarczy tego portu bałtyckiego, wnosząc czynnik zamieszania do interesów Gdańska i Niemiec a nawet własnych”.

Do oryginalnej tej i wysoce charakterystycznej sprawy należy zauważyć, że nie nam nie wiadomo o tem, by rząd polski w tej sprawie faktycznie dał jakąkolwiek odpowiedź i czy wogóle sprawę tą poddał jakiegokolwiek rozważaniu. Forma tego moskiewskiego radio odbiega zresztą tak daleko od wszelkich przyjętych zwyczajów w cywilizowanych stosunkach europejskich, że możeby też niełatwo nawet było zagadnienie to na serio tymczasem traktować.

Ponieważ atoli kwestia ta ludność tak polską jak niemiecką W. M. Gdańska bardzo żywo interesuje, należy się tem problemem nieco bliżej zająć.

Gdyby chodziło o zajęcie urzędowego stanowiska w tej sprawie, zwróciłby się przypuszczalnie rząd polski przez swego Komisarza Generalnego w Gdańsku nasamprzód do Senatu, upraszając go o podanie do wiadomości rządu polskiego, iakie Senat gdański w tej sprawie zajmuje stanowisko.

Wszak Senat ma obowiązek rozważyć wszelkie pro i contra przemawiające za lub przeciw urzadzeniu takiego konsulatów z punktu widzenia czysto gdańskiego.

Jak odpowiedź Senatowi na takie zapytanie rządu polskiego wypaśćby mogła, nie wiadomo. Senat bowiem stanie tu przed zagadnieniem arcyważnem czy konsulat rosyjski na gruncie gdańskim nie będzie ostatecznie bolszewicką placówką agitacyjną.

Względem handlowe oczywiście nie mogą tu wchodzić w grę, gdyż firmy rosyjskie zawsze miały przystęp do Gdańska i możność czynienia zakupów. Jasna rzecz, że swobody handlu rosyjskiego w Wolnym Mieście nikt nie krepie już ze zasad gospodarczych samych.

W tej samej sprawie zresztą zabrał już głos onegdaj także „Danziger Volksblatt”. Opinia tam wyrażona charakteryzuje dosadnie iakie w tym względzie zajmuje ludność Wolnego Miasta stanowisko.

Przypominamy tu w tym związku niektóre tam wyrażone punkty:

Wymieniony dziennik gdańsko-niemiecki pisze m. l. dosłownie:

„I Wolne Miasto Gdańsk ma być uszczęśliwione konsularnem przedstawicielstwem rządu moskiewskiego. Niema jedynie jeszcze zgody co do osoby przewidzianej na konsula”.

„Danz. Volksbl.” omawia następnie kandydatury komunisty (pożądane dla bolszewików ze względu na Trzecią Międzynarodówkę), wielkiego przemysłowca gdańskiego (ze względu na gospodarkę rosyjską) i nacjonalisty rosyjskiego (droga pośrednia, by nie szkodzić ani komunistom gdańskim ani gospodarce rosyjskiej), poczem pismo tak ciarśnie dalej:

„Ludność Wolnego Miasta Gdańska śledzi sprawę utworzenia konsulatów bolszewickiego w Wolnym Mieście Gdańsku z bardzo cierpkim uczuciem. Gdyby bowiem rzeczywicie Rosjanin lub nawet miejscowy przywódca komunistyczny został konsulem bolszewickim w Gdańsku, natenczas byłby nietylko wewnętrzny spokój i porządek stale zagrożony, ale obawiałyby się wówczas trzeba zamoczenia stosunków przyjazno-sąsiedzkich pomiędzy Gdańskiem a Polską. Dla uzasadnienia pierwszego punktu przytaczamy dostatecznie znanego pana Vigdora Koppa, który w Berlinie jako przedstawiciel sowieków, paskarz i propagator rewolucji tak srodze dokazywał, że go musiano stamtąd przepędzić.

A co się tyczy naszego stosunku do sąsiedniej naszej Rzeczypospolitej Polskiej, to nie ulega wątpliwości, że musiałby on na tem cierpieć. Cała bowiem czynność rządowa przedstawiciela bolszewickiego w Gdańsku, gdyby tenże był wzięty z szeregu komunistycznej międzynarodówki, zasadzałby się li tylko na tem, by planowo

Papież błogosławi Polaków gdańskich.

Echa akademii papieskiej w Gdańsku.

Na telegram wysłany podczas akademii uroczystej, na cześć Papieża Piusa XI, nadeszła z Watykanu na urzędowej dnia 19 bm. staraniem Polaków w Gdańsku, ręce dra Paneckiego następująca odpowiedź:

Roma, 25. 3. Panecki, Gedania.

Augusto Pontifice gradito devoto filia'e omaggio
convenuti solenne accademia imparte di cuore
impiorate apostolica beneditione. Card. Gasparri.

Oznacza to na polskie:

Rzym, 25. 3., Panecki, Gdańsk.

Najwyższy Arcykapłan, przyjąwszy synowski hołd
uległości, udziela z serca zebranym na uroczystej
akademii apostolskiego błogosławieństwa. Kard. Gasparri

Akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską.

Działo się w Warszawie w Pałacu Rady Ministrów dn. 3 marca 1922 r. wobec rządu polskiego w osobach: Prezydenta ministrów, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego i kierownika ministerjum sztuk i kultury inż. Antoniego Ponikowskiego, ministra spraw wewnętrznych inż. Stanisława Downarowicza, ministra spraw zagranicznych Konstantego Skirmunta, ministra spraw wojskowych gen.-por. Kazimierza Sosnkowskiego, ministra sprawiedliwości Bronisława Sobolewskiego, ministra poczt i telegrafu dra Władysława Stęśłowicza, ministra rolnictwa i dóbr państwowych dra Józefa Raczyńskiego, ministra robót publicznych Gabryela Narutowicza, ministra pracy i opieki społecznej Ludwika Darowskiego, ministra byłej dzielnicy pruskiej dr. Józefa Wybickiego, kierownika ministerjum zdrowia publicznego dra Witolda Chodźki, kierownika ministerjum przemysłu i handlu Henryka Strassburgera i tymczasowego kierownika ministerjum kolei żelaznych inż. Juliana Eberhardta, oraz delegatów Sejmu w Wilnie, jako Zgromadzenia Przedstawicieli ludności Ziemi Wileńskiej, dla dania wyrazu woli ludności: Witolda Abramowicza, Witolda Bańkowskiego, Stanisława Brzostowskiego, Ludwika Chomińskiego, Wiktora Czarnowskiego, Józefa Jachowicza, Antoniego Kłyszczki, Bronisława Krzyżanowskiego, Bronisława Kuleszy, Bolesława Lisowskiego, Józefa Malowieskiego, Antoniego Mickiewicza, Kazimierza Milewicza, ks. Ignacego Olszańskiego, Feliksa Raczkowskiego, Antoniego Szwabowicza, Adama Uziębły, Antoniego Zaleskiego, Aleksandra Zasztowta i Aleksandra Zwierzyńskiego, którzy o-

świadczyli, że Sejm w Wilnie, pełni prawa stanowienia o losach kraju posiadający, na uroczystem posiedzeniu, odbytem w Wilnie w dniu 20 lutego 1922 roku, uchwalił co następuje:

Rząd polski przyjął oświadczenie delegatów Sejmu w Wilnie do wiadomości, poczem wspólnym aktem stwierdzono:

Art. 1. Ziemia Wileńska, z woli swej ludności od wszelkich innych związków państwowych wolna, zostaje złączona z Rzeczpospolitą Polską.

Art. 2. Zwierzchnictwo państwowe nad Ziemią Wileńską oddał przysługuje Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 3. Rząd polski oświadcza, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustalił statut Ziemi Wileńskiej.

Art. 4. Akt niniejszy podlega zatwierdzeniu Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, poczem wobec przedstawienia przez Delegatów Sejmu w Wilnie pełnomocnictw, uznanych za wystarczające i sporządzone w należytej formie, wejdzie w życie.

Akt ten podpisali z jednej strony członkowie Rady Ministrów, z drugiej — delegacji Sejmu Wileńskiego, przytem 10-ciu dopisało do protokołu następujące oświadczenie:

„Podpisujemy akt powyższy, w przekonaniu, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustalił statut Ziemi Wileńskiej, zgodnie z wolą ludności tej ziemi, wyrażoną przez Sejm Wileński.”

Litwa chyli się ku stronie rozsaćku.

Kłajpeda, 26 III. (PAT). „Memeler Dampfboot” w artykule wstępnym, omawiającym przyszłość obszaru kłajpedzkiego, stwierdza, iż w Kownie polityka porozumienia polsko-litewskiego zyskuje coraz więcej zwolenników. Samodzielność Litwy w przyszłości zdaje się być wątpliwą. Należy liczyć się bowiem z faktem, że czynniki polityczne coraz wyraźniej odstępują od idei samodzielnosci i dążą do przyłączenia Litwy do Polski. Wobec tego, konkluduje dziennik, powinna Kłajpeda stanowczo walczyć przeciw przyłączeniu tej do państwa o niepewnej przyszłości.

Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Narodów.

Paryż, 26 III. PAT. (Havas). Wczoraj rozpoczęło się pierwsze posiedzenie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów. Przewodził zebraniu Hymans, udział brali Bourgeois (Francja), Fisher (Anglia, Imperiali (Włochy), Ishi (Japonia) i charge d'affaires Brazylii w zastępstwie chorego Da Cunhy. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa uchodźców z Rosji, oraz sprawa stosunku Ligi Narodów do konferencji genueńskiej. W odpowiedzi na memoriał wysokiego komisarza Ligi Narodów, dra Nansena w sprawie odbudowy Rosji delegat Polski prof. Askenaze przedłożył notę, w której zwraca uwagę na rolę, jaką Polska mogła-

by odegrać w dziele odbudowy Rosji z względu na znajomość rosyjskich stosunków gospodarczych.

Rzym, 26 III. PAT. (Radio). Rady międzysołusznicze postanowiły zaprosić na konferencję genueńską Radę Ligi Narodów in corpore.

Lenin beznadziejnie chory.

Londyn, 25 III (PAT.) Renter donosi z Moskwy, iż kom. ud. do spraw zagr. Czerwini będzie przewodniczył delegacji rosyjskiej w Genu, w miejsce Lenina.

Londyn, 25 III (PAT.-Renter). Moskiewska „Prawda” podaje, iż stan Lenina jest beznadziejny.

Berlin, (AW), 26 III. Berliński „Golos Rosji”, pisze że Lenin ustąpił ze swego stanowiska. W przeciwnieństwie do tego oficjalne przedstawicielstwo Sowietów w Berlinie ogłasza w piśmie „Nowej Mir” dementi, twierdząc, że Lenin nie jest chory, lecz bardzo przemęczony, i że według zdania lekarza domowego, za 2 miesiące będzie zupełnie zdrow.

Pogłoski o zamiarze uznania sowieków.

Londyn, 25 marca. (Tel. wł.) Krąży tu pogłoska, iż Lloyd George wyraził się, że zawrze z Rosją osobny traktat na wypadek, gdyby się Mocarstwa Sprzymierzone na Konferencji Genueńskiej nie porozumiały co do wspólnej polityki względem Rosji.

gromadzić sztuczne materiały wybuchowe i zatargowe pomiędzy Polską i Gdańskiem i doprowadzić je w dogodnym dla zagranicznej polityki sowieckiej momencie do wybuchu. A chociażby rosyjska polityka zagraniczna nie miała innego celu jak ten założenia tu twierdzą splegostwa i rewolucyjnych idei przeciw „białemu terrorowi” Rzeczypospolitej Polskiej, musielibyśmy my Gdańszczanie

zgóry zrezygnować z tego, by miasto nasze zostało wybrane siedzibą centralną i środowiskiem akcji agitacyjnej dla wszczęcia rewolucji światowej. My pragniemy spokoju i przyjaźni z sąsiadem naszym, a natomiast nie życzymy sobie wojny, nienawiści i przewrotu jak bolszewicy.

	Kurs oficjalny	Przed otw. giełdy
	25 3 1 2	27 3 1 22
Noty polskie	8,00	7,95
Dolary amerykańskie	328,00	327,50

Z II Targu Poznańskiego.

(Korespondencja własna „Gaz. Gdańskiej“.)

Wspomnieliśmy w pierwszym sprawozdaniu z II Targu Poznańskiego, że na placu przy Wieży górnośląskiej rozmieszczono obok okazów przemysłu włókienniczego drugą potężną gałąź naszego przemysłu, mianowicie wyroby metalurgiczne a dalej hutnicze i elektrotechniczne. Zajmują one prócz całej Wieży spory szmat ziemi na prawo od niej, rozmieszczone bądź pod gołym niebem, bądź w szeregu drewnianych szop.

Najliczniej reprezentowane są tu fabryki wielkopolskie i pomorskie. A wśród nich znowu pierwszeństwo przyznaje się znanej firmie H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu, która produkuje maszyny różnego rodzaju i różnej wielkości, przeważnie do celów rolniczych, poatem lokomobile pierwszorzędnej jakości, a dalej wagony kolejowe, których sporo już krąży po liniach kolei polskich. Na Targu jest z fabryki Cegielskiego wagon-węglarka, jedyny zresztą okaz tej galezi wytwórczości, gdyż inne fabryki wagonów, np. w Ostrowie lub Sanoku, tego rodzaju okazów nie wystawiły. Także lokomobile wystawiła tylko fabryka Cegielskiego, gdyż jedynie ona w Polsce je wyrabia.

W sąsiedztwie ulokowała swe liczne okazy z zakresu budowy maszyn — przeważnie rolniczych — Pomorska fabryka maszyn Tow. Akc. w Grudziądzu, dawniej A. Ventzki, dalej firma Głogowski i synowie z Inowrocławia, oraz poznańska fabryka S. Raszworskiego.

Po stronie przeciwnej rozmieszczone są olbrzymie pługi poznańskiej Centrali plugów parowych, obok maszyny z fabryki Nitsche i Sp., również z Poznania, wreszcie wyroby poznańskiej firmy „Kłos“.

W tej samej stronie rozmieszczone są wyroby, wystawione przez polskie towarzystwo dla handlu i przemysłu automobilowego w Warszawie; obok kompletnych samochodów, także poszczególne, składowe ich części, jak koła, gumy, dzwonki, latarnie itd. Tego samego rodzaju przedmioty wystawiła poznańska firma samochodów i wozów firmy „Sowa“ — Natomiast wozy gospodarskie, bardzo solidne, wyrabia fabryka Malinowskiego w Śremie, produkująca ponadto także maszyny rolnicze.

Firma „Stadler“ z Bydgoszczy popisuje się lodziami swego wyrobu i rozmaitymi przyrządami wioślarskimi, „Mecentra“ zaś z Międzybuzia nad Wartą wystawiła maszyny i narzędzia rolnicze.

Warszawska firma „Argus“ mająca w Poznaniu swe zastępstwo, wystawiła agregatory wyrobu fabryki „Simering“ w Wiedniu. Pług motorowy tej fabryki jest w ruchu i demonstruje swą robotę na placu wobec publiczności.

Wspomnieć jeszcze należy o firmie „Hermes“ z Gniezna, która poza maszynami rolniczymi wystawiła swojego wyrobu maszyny i urządzenia rzemieślnicze, przyczem zaznaczyć warto, że jest to na razie jedyna fabryka w kraju, wyrabiająca tego rodzaju maszyny.

Pozatem na placu obok Wieży rozmieszczono jeszcze okazy przemysłu budowlanego, kilku cementowni oraz próbki węgla brunatnego z Gostyczyny w pow. tucholskim, a towarzystwo budowlane „Osada“ wystawiło drewniany domek, zbudowany w ciągu 40 godzin przez 10 robotników.

Z wnętrza Wieży górnośląskiej niepodobna podać bardziej szczegółowego opisu, bo samo wyliczenie wystawców zajęłoby zbyt wiele miejsca, a nie dałoby zupełnie poglądu na wytwórczość polską w dziedzinie metalurgii.

A przecież wytwórczość ta rozwija się coraz wspanialej i obok przemysłu włókienniczego stanowi chlubę naszą. Na oczek krocza w tej dziedzinie takie firmy, jak „Huta Bankowa“ w Dąbrowie górniczej, największy w Polsce zakład hutniczy, produkujący odlewy stalowe, koła i osie do parowozów, walcę hurtowane, szyny itp. — W przedsiębiorstwie tem zaangażowane są kapitały francuskie.

Tow. górniczo-przemysłowe „Hrabia Renard“ w Sosnowcu eksploatuje kopalnię węgla oraz produkuje: rury gazowe, rury bez szwów do lokomotyw, lokomobile, kotłów, wreszcie rury wiertnicze. I w tem przedsiębiorstwie obok niewielkich kapitałów niemieckich zaangażowane są kapitały francuskie.

Francusko-rosyjskie tow. górnicze wystawiło rudę cynkową ze swej huty „Konstanty“ oraz rudę galmanową z kopalni „Ulisses“, tow. akc. Przemysłu metalurgicznego w Pol-

Ekspozé ministra Skirmunta.

Na posiedzenie komisji spraw zagranicznych p. minister Skirmunt wygłosił ekspozé w sprawie konferencji bałtyckiej, genueńskiej i bukareszteńskiej. Obecny był także kierownik biura prac przygotowawczych na konferencję genueńską p. Wieniawski. Przewodnictwo objął p. Skulski. Przed wystąpieniem p. Skirmunta zgłoszono szereg interpelacji. Z pierwszą interpelacją wystąpił p. Skulski, który zapytał p. ministra w sprawie 6 gmin powiatu brasławskiego, które w r. 1920 w czasie odwrotu bolszewickiego zostały zajęte przez Łotyszów i dotąd nie zostały Polsce zwrócone. Mówca podkreślił ogromne znaczenie ekonomiczne tego terenu, łączącego nas z Dźwiną. W odpowiedzi p. Skirmunt oświadczył, że sprawa ta podczas konferencji bałtyckiej w Warszawie była omawiana z łotewskim prezydentem ministrów Meyerowiczem i należy oczekiwać p. b. Perl, stawiając następujące pytanie: Jaki ma cel i znaczenie zamierzona konferencja ryska i jaką potrzebą została wywołana, a następnie, czy nie czyni ona wrażenia jakiegoś usprawiedliwienia się z konferencji bałtyckiej w Warszawie przez Rosję. P. Skirmunt odpowiedział, że w przemówieniu ogólnem dotknął tej sprawy. P. Rataj zapytał się, jaki jest powód, że 1) dotąd nie przedłożono Sejmowi umów z Francją, 2) czy układy między Polską a Czechosłowacją w zmienionej formie zostały już podpisane, 3) czy przedstawiciele małej ententy i Polski na konferencji w Bukareszcie a potem w Belgradzie stanęli na stanowisku odróżnienia a) traktatów bezwzględnie nie podlegających zakwestjonowaniu, b) traktatów, które nie powinny być naruszone w Genui i 4) czy przed zaproszeniem p. Obolenskogo badano poufnie, czy zaproszenie będzie przyjęte. P. minister Skirmunt odpowiadał p. Ratajowi komunikując, że na nieprzedłożeniu Sejmowi umów z Francją wpłynęły przyczyny czysto techniczne. Co do układu z Czechosłowacją, to forma jego nie jest zmieniona, na zwłokę zaś wpłynęła konieczność załatwienia pewnych spraw, między innemi sprawy Jaworzyńskiej. P. Starowiejski interpeluje w sprawie trudności, czynionych przez rząd sowiecki przy rewizji biblioteki i archiwum Żalskich. P. Skirmunt oświadcza, że ministerstwo spraw zagranicznych ingeruje u rządu sowieckiego w tej sprawie. P. Seyda M. w związku z me-

morjałem przedłożonym Sejmowi z Głiwie w sprawie gwałtów dokonanych na Polakach po niemieckiej stronie Górnego Śląska zapytuje, jakie rząd zamierza poczynić kroki stanowcze, aby kres położyć tym gwałtom. P. Skirmunt oświadcza, że wszystko już w górnośląskiej komisji międzysołusznicej przez przedstawicieli rządu polskiego zostało w tej sprawie uczynione. Po załatwieniu interpelacji p. Skirmunt odczytał tekst umowy, zawartej w Warszawie na konferencji bałtyckiej, dając wyjaśnienia co do znaczenia poszczególnych punktów i zapowiadając, że umowa ta będzie niebawem ogłoszona w prasie. Nie ogłoszono jej dotychczas ze względu na obowiązujące nas porozumienie z państwami bałtyckimi co do terminu ogłoszenia. Dalej p. minister omawiał sprawę porozumienia z państwami małej ententy i wyniki zjazdu bukareszteńskiego, który dotyczył głównie traktatów związanych z zakończeniem okresu wielkiej wojny europejskiej. Przedstawiciele państw reprezentowanych na zjeździe w Bukareszcie w następstwie tego zjazdu zebrał się na konferencję w Belgradzie celem uzgodnienia swojego stanowiska na konferencji genueńskiej i dla ustalenia na tej konferencji wspólnej linii działania. Przytaczając niektóre ustępy z tekstu protokołu belgradzkiego, minister konkluduje, że wyniki pozytywne, tak jak na konferencji bałtyckiej zostały osiągnięte. Sprawozdanie z dość długiego protokołu konferencji belgradzkiej zostanie dostarczone prasie. Następnie p. minister omawiał przygotowania na konferencję genueńską, dotykając głównie momentów politycznych, które jeśli nie na samej konferencji, to przy sposobności zebrania się przedstawicieli wielkich mocarstw w Genui mogą być poruszone. Po p. ministrze głos zabrał p. Wieniawski, który uzupełnił przemówienie p. Skirmunta, dotyczące konferencji genueńskiej danymi natury ekonomicznej i finansowej. Ze względu na brak czasu i wyjazd ministra Skirmunta w niedzielę do Paryża dyskusji nad ekspozé nie wszczęto. P. Niedziałkowski zwrócił się do p. ministra z zapytaniem o stanowisko Polski co do Gruzji. P. Skirmunt oświadczył, że zasadniczo sprawa ta ma naszą zupełną sympatię, i że w razie wysunięcia jej na konferencji w Genui znajdzie ona z naszej strony stanowisko życzliwe.

sce, z siedzibą w Noworadomsku, konstrukcje żelazne, kolejki przenośne, zbiorniki, druty, gwoździe itp.

Dodatknie wrażenie wywiera również wystawa urządzona przez biuro inż. St. Grabianowskiego i Ski, reprezentujące kilka fabryk, a mianowicie tow. akc. Sosnowieckich fabryk rur i żelaza (w Sosnowcu, Zawierciu i Rakowie pod Czeszczową), wytwórnię pedn, maszyna i odlewni Krawczyk i Sp. w Zawierciu, wielkopolską hutę miedzi, tow. akc. w Rudnicach pod Poznaniem, fabryki ks. Pszczyńskiego na Górnym Śląsku, produkujące materiały wybuchowe i Spke akc. „Azot“ w Borach.

Wielki przemysł metalowy Warszawy reprezentowany jest przez kilka znanych firm, a więc tow. akc. zakładów mechanicznych Borman, Szwede i Sp., które wytwarzają kotły parowe wszelkich systemów, kompletne urządzenia gorzelni, cukrowni, browarów, oraz konstrukcje żelazne, dalej Tow. fabryki maszyn i odlewów K. Rudzki i Spka, mające fabryki w Warszawie i Mińsku Mazowieckim, fabryka silników i traktorów „Ursus“, Sp. Akc. w Warszawie, produkująca prócz silników na gaz ziemny, także silniki Diesla a dalej armatury i traktory rolne.

Pomorski przemysł reprezentowany jest w Wieży także dość licznie. Są tu więc dalsze okazy wyrobu Pomorskiej fabryki maszyn, dawniej Ventzki w Grudziądzu, fabryki Blumwego i Syna w Bydgoszczy jedynej w Polsce produkującej maszyny do tarcia i obróbki drzewa, grudziądzkiej firmy Hertefeld i Victorius tow. akc. Przemysł automobilowy reprezentuje „Pia“, poznańska fabryka automobilowa oraz

„Pneumatyk“ w Poznaniu, wyrabiający opony i części samochodowe, węże gumowe, podeszwy gumowe itp.

Pozatem całe mnóstwo najrozmaitszych okazów wszelkich gałęzi metalurgii, hutnictwa i elektrotechniki, tej ostatniej wypełniające prawie w zupełności całe piętro olbrzymiej Wieży.

Z. T.

S-rawy polskie.

Łotewski minister zpr. zagr. o polskiej gospodarce skarbowej.

Łotewski minister spraw zagranicznych wyraża się w jednym z tutejszych dzienników w największym uznaniem o polskiej gospodarce skarbowej i stawia za wzór przedsięwzięte przez nią oszczędności i środki dla podniesienia wydajności pracy.

Strajk w przemyśle budowlanym zlikwidowany.

Poznań. Strajk w przemyśle budowlanym, w fabrykach wapna i cukru w Inowrocławiu został już zlikwidowany. Zakłady miejskie bez przerwy były czynne. Strajkują jeszcze tylko robotnicy w fabrykach maszyn rolniczych.

Rozwój ruchu handlowego na Wileńszczyźnie.

Wilno, (AW). Ruch handlowy stale się rozwija. Liczba przedsiębiorstw wzrasta. Ogółem założono 160 nowych sklepów. W powiecie trockim otwarto 45 sklepów prywatnych. Powstała poważna liczba spółek

MECZYSLAW SMOLARSKI.

GWIAZDY PÓŁNOCY

Powieść na tle życia korsarzy polskich w XVI. wieku.
29 CZĘŚĆ DRUGA.

Ondyna.

Wreszcie uderzył w żagle upragniony wiatr weseł. Okręt jak motyl skrzydła swoje rozwinał. Naza-jutrz ujrzeł przed sobą wyspę we fjordy postrzępioną. Niebo rozpogodziło się. Oko spočło na pasmie wysokich, białych, w dali gór. Była to Islandja.

Statek przesunął się wśród skalistych, fantastycznych wysp Westmanno, biegł dalej wzdłuż wybrzeża, aż stanął w szerokiej zatoce portu Reykjavik.

Ujrzał przed sobą miasto na sposób norweskich z drzewa zbudowane. Naogół jednak, choć ruch był mniejszy i niebo chłodniejsze, jako port nie różniło się wiele od Gdańska. Ale w barwach różnica była ogromna. Zniknęły kolory błękitu i szkarłatu. Zaległy nad wszystkim cienie szare i brązowe. Smutek przelewał się z chłodnego pomimo wiosny nieba.

Drzewa i kwiaty zieleniły się zaledwie gdzieś gdzieś w małych ogródkach koło domów. Krajobraz wydawał się kamienisty, surowy i niegościnny.

Piotr i Ondyna postanowili zdać się na los w swoich poszukiwaniach. Nie mieli zresztą innego sposobu osiągnięcia prawdy, która sama wydawała się zresztą zbyt fantastyczną. Ale Piotr pozwalał się wieść swojej towarzysce, bo zaciekawiał go kraj ten obcy i lubił iść w to, co nieznanie, sięgać po to, co niezwykle. Trwożyła go jednak teraz dusza Ondyny. Przez cały czas podróży i pobytu tutaj zmieniała się ona bardzo. Zdawało się jakby nabierała barw tego kraju, blasków silnych i chłodnych. Krasa dziewczyna kochała go... Opierała się na jego ramieniu, ale stawała się coraz

bardziej zadumana, księżycową i milczącą. Spoglądała w dalekie przestrzenie z zagadkowym uśmiechem twarzy, którego nie mógł zrozumieć. Czasem było to uśmiechem, a czasem smutkiem, a czasem wydawało się jakąś siłą niezwykłą, która od niej biła, a dla której on dążył życie bez żalu.

W pierwszy dzień przyjazdu ujrzał zaraz dziwne a piękne widowisko. Już noc zapadła, gdy połowa nieba zakryła się światłem, z którego wybiegły trzy smugi świetlne, a sama jasność zdawała mienić się gwiazdami. Na wstępie w krańce wiecznych lodów i tajemnie witała ich zorza Północy.

Piotr zbudził się jakby tknięty przecuciem, wyszedł przed dom i zastał już Ondynę samą, w przestwór ku światłu patrzącą. Kto zresztą nie spał, każdy spieszyl na ulicę. Ujął ukochaną swoją pod rękę i spoglądali długo razem na światło, którego odbłaski promieniły nawet ich twarze. Po dłuższej chwili milcząc dała się odprowadzić do domu.

I dotąd jeszcze nie było między nimi nic prócz pocałunków. I dotąd jeszcze ramiona jej jak powój opadały, gdy jego zamykały się na niej. Trwała w swojej wiecznej białości, a on tęskniąc do jej uścisków, poił się nią jak muzyką, miłość swą roztopiał w melancholji i duszę swoją oddał jej na własność, nie pozostawiając nic dla siebie.

A ona? Ona zawsze kryła swe usta dziwnym uśmiechem zagadki. Lecz, chociaż on nie znał dróg jej tęsknoty, to wiedział, że ona kocha tylko jego.

Ale w owa noc długo władał nim jakiś niepokój. Spoglądał przez okna w gasnące już przestrzenie świetlanej zorzy. Izba jego przysłonięta była jeszcze srebrnym cieniem, jakby księżycowego światła. Duszę ogarnął mu nagły lek, jakby przecucie czegoś, co się stać może i poraz pierwszy owej nocy wszedł do pokoju Ondyny.

Ujrzał ją już śpiącą cicho, osrebrzoną światłem, do połowy tylko zakrytą, o postaci dziewiczej i młodej —

rusalki. Ciało jej wydało mu się zarazem dziwne piekne, lecz kamienne. Nie pociągało go, a tylko poło marzeniem. Nagle zdawało mu się, że oczy jej z lekka otwarły się, a na ustach zaległ uśmiech cichy. Spokój był i milczenie dookoła tak, że usłyszeć można było szept westchnienia. Lękał się, by nie zerwać jej, snu i wrócić cicho i ostrożnie do siebie.

I dotąd powtarzał te wędrowki. Przez cały czas pobytu ich w stolicy Islandji przychodził w nocy — patrzeć na nią. Wydawała mu się białym i srebrnym smem, tak bezcielesnym, że nigdy nie uczynił kroku, by się przybliżył.

Lecz trwało to zaledwie kilka dni. Ruszyli w dalszą podróż. Odsuneli się od brzegów Oceanu i białego złomu góry Vatna Jökull. Jechali wozem zaprzężonym w renifery. Od czasu do czasu przesuwały się im przed oczami poszarpane łańcuchy górskie, a wśród nich jak plamy zielonawo-błękitne — lodowce.

Przybyli tak do wysokiego wawozu, rozpadliny w lawie odwiecznej. Było to Alimanagjau, dawnych władców Islandji miejsc sądów i rady.

W dali zaległy wzgórza śniegowe, a tu w pobliżu szumił wodospad spadając wysoko z góry w fale jeziora Thingwalla. Oto tutaj ongi rodziły się dawne sagi i opowieści. Tu wśród potężnych ścian wawozu zasiadali przedwieczni królowie Islandji z rodu Norwegów. Sama natura zdawała się nasuwać wielkie myśli, uczyła wierzyć w dawnych wiadców, moc ich i potęgę.

Mnęła ona na skutek sporów możnowładców. Minęły czasy bohaterskich wypraw rycerzy. Obalono potęgę przeszłości, jak zniszczono później biskupstwa Holaru i Skatholdu. Lud i wiatr opowiadały już już, nie stare sagi islandzkie, znalezienie jeziora i szczytów gór, opowiadała o nich przyroda zamarta jak opowieść kamienna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

discu

Kronika pomorska.

— Strajk w zawodach drukarskich w całej zachodniej Polsce ukończono. W piątek podpisano umowę, wobec czego praca normalna zaczęła się we wszystkich zakładach w sobotę rano.

— „Ratujcie Dzieci” W ostatnim czasie na cel kwesty wpłynęły ofiary do biura R. Dz.: Z Podgórze pod Toruniem zebrane przy kościele 15 386 mk., szkoła w Złotorji 1 150 mk., zarząd dóbr Radostowo 2000 mk., p. Bronisława Szydzik 120 mk. niemieckich, nauczyciele i dzieci obwodu Brusy 34 464 mk., szkoła w Kameli (p. kartuski) 1 000 mk., ks. Sentkowski 2 200 mk., ks. Kropiewski z parafji kruszyńsko-brudzewskiej 6 000 mk., ks. Dylewski 13 mk. niemieckich, ks. J. Janowski, Grodziczno 550 mk., szkoła Rewa, pow. pucki, 500 mk., p. St. Czarnowski 500 mk., ks. Borowski, Piece, pow. Starogard, 2000 mk., ks. Dekowski na dzieci repatriantów z teatru w Pułnicy 15 670 mk., z balu posejmikowego w Toruniu na dzieci repatriantów 54 163 mk., p. Lorkowski z Mechowy z zabawy Tow. Ludowego w Leśniewie 3000 mk.

Przez Bank Związku Spółek Zarobkowych wpłynęło: Ks. Wróblewski Niedamowy 50 000 mk., przez Wojewódzką Radę Opiekę Społeczną: Z Grudziądza 455 000 mk., z Gniewa 17 360 mk., ze Świecia 90 722,50 mk., z Wąbrzeźna 14 385 mk., z Kartuz 38 706,50 mk., z magistratu toruńskiego 47 850 mk., ks. Spitz, Łobdowo 11 310 mk., p. Klińska, Kłodnia, 6 283 mk., od Zbyszka, Celiny, Kazika, Marysi i Elżbiety Donimirskich z Ramz 1500 mk., Magistrat Lidzbark 3000 mk., Gmina Ryszwałd 2000 mk., Czerwony Krzyż Gdańsk 25 474 mk.

Przez Pocztaową Kasę Oszczędności wpłynęło: Ks. Biełliński, Rumja 16 280 mk., ks. Dylewski, Gowidłino 5 680 mk., ks. Kalitowski Zblewo 41 700 mk., kvesta kościelna z Pelplina 475 112 mk., ks. Siemkowski, Biskupie Papowo, 24 500 m.

Przez Bank Przemysłowców wpłynęło: Ks. Karnowski 3 600 mk., od p. W. Daniewicza 10 000 mk., Bank Przemysłowców 20 000 mk., ze „Słowa Pomorskiego” ofiary, które wpłynęły do redakcji 26 648 mk.

Kwituję z podziękowaniem

Marja Świacka.

— Kwesta „Ratujcie Dzieci”, ogłoszona na Pomorzu w grudniu 1921 r., przyniosła rezultat następujący: Ofiary wprost do biura 2 739 780,50 mk., ofiary przez Bank Związku Spółek Zarobkowych 906 995 mk., ofiary przez Bank Przemysłowców 282 731,40 mk., ofiary przez Pocztaową Kasę Oszczędności 1 967 604,39 marek; ogólna suma wynosi 5 897 111,29 mk.

Sprawdziłam rachunki i zgodność takowych potwierdzam.

Antonia Wiśniewska,

(Stempel) zaprzysiężona rewizorka ksiąg handlowych. Toruń, ul. Kopernika 5.

— Kartusy. Nowy starosta kartuski p. Kowalski stara się — jak donosi „Pomorzanin” — o założenie gazety w Kartuszach. W tym celu obesał wszystkie urzędy wyższe i niższe cyrkularzami, zapraszającami do składania udziałów po 5000 marek na otwarcie gazety. Jak p. starosta dowodzi, na założenie gazетки potrzeba około 8 milionów marek. Dotychczas brak bliższych szczegółów co do ilości zebranych funduszy i zakładu drukarskiego, w którym gazeta ma się tłoczyć.

— Świecie. (Ogromny pożar.) W czwartek w południe około 12 wybuchł w Wąldowie pod Pruszczem w pow. świeckim w młynie Schmidta pożar, który przybrał wkrótce takie rozmiary, iż o ratunku zakładów nie było mowy. Przyczyną pożaru eksplozja naczynia z oliwą. Zakłady zostały zupełnie zniszczone i niczego nie można było uratować. W piwnicy znalazł śmierć w płomieniach pewien uczeń. Spalono się 100 centnarów maki i dwa wagony oliwy.

— Toruń. „Drukarnia Gazet”, własność wojewody Biełlińskiego, przeszła drogą kupna na własność „Drukarni Narodowej” w Gnieźnie, która zamierza wydawać od 1 kwietnia począwszy nowy dziennik ludowy.

Wielkopolska.

— Bydgoszcz. (Świątokradzka kradzież w kościołach.) W nocy na 22 b. m. włamali się złodzieje za pomocą wybicia szyby do kościoła katolickiego przy ul. Bernardyńskiej. Po rozbiciu tabernakulum skradli kielich złoty, wartości 300 tys. mk. Tej samej nocy, prawdopodobnie ci sami świątokradcy, zakradli się do kościoła ewangelickiego (Plac Kościelickich), gdzie skradli 2 ręczniki, kilka żarówek oraz drabinkę, za pomocą której dostali się do kościoła garnizonowego. Tutejsza policja państwowa wdrożyła śledztwo za sprawcami.

— Gniezno. (W rece polskie.) Pan Bolesław Kasprowicz, senior przemysłu wielkopolskiego, nabył od spadkobierców Adama, którzy wyprowadzili się do Niemiec, posiadłość w Gnieźnie tuż przy dworcu kolejowym i przy torze, celem rozszerzenia swych zakładów fabrycznych.

— Poznań. (Nowa opera polska.) Kierownik opery poznańskiej, p. H. Opieński, podpisał z dyrekcją opery warszawskiej kontrakt, na wystawienie w przyszłym sezonie

Niniejszem zamawiam w urzędzie pocztowym

GAZETĘ GDAŃSKĄ

FILIA W TCZEWIE

na II-gi kwartał 1922 r. i placę abonamentu 825 mkp. — albo na miesiąc kwiecień 1922 r. i placę abonamentu 275 mk. *)

Gazeta Gdańska zapisana jest w liście pocztowej w Tczewie

(Imię, nazwisko i miejscowość abonenta)

Potwierdzamy odbiór

za II-gi kwartał 1922 roku 825, — marek polskich *)
za miesiąc kwiecień 1922 roku 275, — marek polskich

1922

Urząd pocztowy.

Z ostatniej chwili.

Pożyczka angielska.

Londyn, 26 marca. (Tel. wł.) „Times” donosi, że jeden z największych banków londyńskich udzielił Polsce kredytu w wysokości 4-ch milionów funtów szterlingów, z czego 1 milion ma być zużyty na zakup w Anglii surowców dla polskiego przemysłu. Jest to jedna z największych pożyczek, której Anglia udzieliła zagranicy na podstawie handlowej, od czasu zakończenia wojny. Angielskie koła finansowe uważają, że stan skarbu polskiego poprawił się znacznie w ostatnich czasach, a handel bardzo się ożywił. Pociągnie to za sobą wyższe dochody z podatków i poprawę marki polskiej.

Pożyczka angielska jest faktem dokonany. Wbrew podanym tu szczegółom pisma niemieckie donoszą, iż ¼ część pożyczki już wypłacono gotówką ¼ zaś mają być zużyte na zakupy w Anglii.

Londyn, 26 III. (PAT). „Times” donoszą, że z 4 milionowego kredytu dla PKKP jeden milion funtów szterlingów użyty będzie na zakup w Londynie surowców dla przemysłu polskiego. Redaktor goldowy tegoż pisma podnosi fakt, że sytuacja finansowa Polski w ostatnim czasie polepszyła się znacznie, podkreślając, że w dwóch ostatnich latach handel polski podniósł się tak, że można powiedzieć, iż stanął na równi z handlem zachodnich państw Europy.

Łódź zatwierdziła umowę konferencji warszawskiej.

Ryga, 25 III. Łódzka Rada Ministrów zatwierdziła jednogłośnie umowę, zawartą na konferencji warszawskiej.

Strajk na Pomorzu ukończony!

Toruń, 25 III (PAT). Obrady jakie toczyły się w dniach ostatnich w Grudziądzu między pracownikami a pracodawcami, przy współudziale i pod przewodnictwem głównego inspektora pracy woj. pomorskiego, p. Dobrowolskiego M., doprowadziły do ugody. Wczoraj odbył się w Toruniu wiec robotników, na którym postanowiono 95% głosów uważać strajk za ukończony. Dziś w południe powrócili do pracy robotnicy miejscy. O godz. 17 zaczęły kursować tramwaje. Robotnicy zakładów przemysłowych wrócą do pracy w poniedziałek. Jest nadzieja, iż do tego czasu będzie zlikwidowany strajk na całym Pomorzu.

Wydzierżawienie żeglugi państwowej.

Warszawa, 25 III (PAT). W dyskusji wodnej i w dyskusji nad sprawą żeglugi państwowej, wiceminister Rybczyński mówił o projekcie wydzierżawienia całego taboru państwowej żeglugi rzecznej spółce, z której ma powstać towarzystwo akcyjne z udziałem rządu. Pos. Moraczewski opowiadał się przeciwko zawieraniu umowy, i w tym duchu zgłasza odrębną rezolucję. Komisja przyjęła wniosek posła Hausnera, domagający się od podkomisji zbadania odnośnego materiału i wywołującą rząd, aby nie przesiewiał nic takiego, co by komisję i Sejm postawiło przed faktem dokonany.

Wycieczka Konferencji sanitarnej.

Wilno, 26 III (PAT). Delegacja konferencji sanitarnej przybyła w czwartek o godz. 11,45 do Baranowicz. Delegacji towarzyszył minister Chódzko i nadzwyczajny komisarz do spraw repatriacji Grabski. Pożag, wiozący delegację, dojechał do miejsca przybywania eszelonów repatriacyjnych, gdzie po opuszczeniu wagonu p. Grabski w krótkim przemówieniu objaśnił metody stosowane przy przyjmowaniu przybywających uchodźców. Następnie zwiedzono liczne miejskie urządzenia sanitarne i dezinfekcyjne, przyczem ogólną uwagę zwróciła świeżo urządzona kamera dezynfekcyjna. Przedstawiciele miejskich władz sanitarnych i administracyjnych, oprowadzając wszędzie przybyłych, udzielali im szczegółowych informacji. Delegaci rozmawiali też z repatriantami. Po południu zwiedzono szpital i urządzenia drugiej linii przygotowane doskonale do kampanji wiosennej. Wczorzem delegacja wyjechała do Kołosa, odbiorczo-nadawczego punktu repatriacyjnego rosyjskiego, gdzie stwierdzono brak najelementarniejszych urządzeń sanitarnych.

operę pod tytułem: „Jakób Lutnista”. Tekst i muzyka H. Opieńskiego. Rzecz dzieje się w Krakowie w czasach Henryka Waleczusza.

— (Proces prasowy.) W czwartek odbyła się przed III izbą karną sądu okręgowego rozprawa przeciwko redaktorowi „Przeglądu Porannego” p. Tadeuszowi Jankowskiemu o obrazę Starostwa Krajowego za umieszczenie artykułu w dziale humor i satyra p. t. „Starostwo krajowe”. Prokurator żądał ukarania oskarżonego grzywną 5000 mk. polskich. Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary.

Z ruchu wydawniczego.

„Drogi Polski”. Ukazał się nr. 3 (za marzec) miesięcznika polityczno-gospodarczego p. t. „Drogi Polski”, treści następującej: 1. B. Jawnut — Prawo międzynarodowe Europy Wschodniej; 2. St. Urbanowicz — Zagadnienia narodowościowe Kresów Wschodnich; 3. M-r. — Nowa Finlandja; 4. K. Sochaniewicz — Traktat w Sevres; 5. St. Królikowski — Rola Polski w odbudowie rolnictwa rosyjskiego; 6. J. Seruga — Niszczenie archiwów przez okupantów austriackich; 7. Materiały i dokumenty; 8. Notatki i uwagi; 9. Oceny i sprawozdania; 10. Mówia... pisma...; 11. Listy do Redakcji. — Za redakcję podpisuje St. Sasorski, za wydawców St. Sam-

Strajk w Poznaniu zlikwidowany.

Poznań, 25 III. (PAT). W Poznaniu strejk uważać można za zlikwidowany. Wszyscy tramwajarze jeszcze w ciągu dnia wczorajszego wrócili do pracy. Na prowincji strejk wygasa również. Pomorze całe pracuje od wczoraj.

Sejm wileński do Naczelnika Państwa.

Warszawa, 25 III (PAT). Marszałek Sejmu wileńskiego, p. A. Łokuciewski, wysłał wczoraj do Naczelnika Państwa następującą depeszę: Naczelnik Państwa, Spała. W dniu ostatecznego połączenia Zemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską, zasyłamy Ci, Naczelniku, wyrazy czci i hołdu w imieniu powracającej do Ojczyzny ludności naszej ziemi.

Podpisano: A. Łokuciewski, marszałek Sejmu wileńskiego.

Pogrzeb Polaków zmarłych w więzieniu kowieńskim.

Kowno, 25 3. (R. P. R.) Odbył się tu bardzo uroczysty pogrzeb Polaków, zmarłych w więzieniu kowieńskim, członków P. O. W. W kościele zgromadziło się około 2000 osób.

Policja litewska przedsięwzięła środki zapobiegawcze przeciw spodziewanym rozruchom ze względu na wzburzony nastrój ludności polskiej. Ponieważ władze litewskie nie pozwalały wygłaszać mów — pogrzeb odbył się w milczeniu.

Odjazd min. Skirmunta do Paryża i Genui.

Warszawa, (AW). 26 III. Dziś wyjechał do Paryża, Londynu i Genui minister Skirmunt w towarzystwie urzędników p. Romera i p. Skowrońskiego. Tym samym pociągiem wyjechał do Paryża poseł francuski p. Panatieu. Odjeżdżającego ministra żegnali na dworcu liczni posłowie państw zagranicznych, wyżsi urzędnicy itd.

Świadczenia rosyjskie w naturze.

Charków. (AW). 26 III. Urząd handlu zagranicznego przygotowuje w Kijowie dwa pociągi z towarami do Polski, jak z pierzem, klepkami, szczecina jelitami itd. Pociągi wyruszą po podpisaniu umowy handlowej na pokrycie należności za towary zakupione w Polsce.

Późno wieczorem delegacja wyjechała do Wilna, gdzie projektowane jest zwiedzenie szpitali, a potem wycieczka do Smorgonia, następnie zaś wyjazd do Wólkowiska.

Zabiegi o uznanie.

Charków. (AW). 26 III. Prasa przynosi treść memoriału, złożonego przez Sowietów państwu sojuszniczym w sprawie osobistych i majątkowych praw i gwarancji, na terytorium sowieckim, w celu odbudowy życia ekonomicznego. W memoriale przytoczono szereg dekretów, jak zniesienie mobilizacji pracy, swobodę przesiedlania się wewnątrz kraju, tajemnicę korespondencji, ograniczenie władzy komisji nadzwyczajnej (czerezwyczajki), projekt ustawodawstwa cywilnego; zaś ze zakresu ulg ekonomicznych wznowienie umów dzierżawnych, trustów, towarzystw akcyjnych, uwolnienie koncesjonariuszów od nacjonalizacji i rekwizycji, dopuszczenie kapitałów zagranicznych, uznanie towarzystw handlowych mieszanych, ustawodawstwo wekslowe, wznowienie adwokatury itd.

Likwidacja banku Austro-węgierskiego.

Warszawa, 25 III (PAT). Wobec porozumienia się państw sukcesyjnych, powstałych na gruzach monarchii Austro-Węgierskiej z likwidacyjnym bankiem austro-węgierskim co do ostatecznej likwidacji tego banku, przystąpiła PKKP do wysłania do Wiednia wycofanych z obiegu w Polsce koron na sumę 2 miliardów 739 milj., która ta kwota będzie podstawową do udziału Polski przy rozdziale zapasów złota banku austro-węgierskiego. Transport obejmuje 2917 skrzyń.

sonowicz. Adres administracji: Warszawa, Wilcza 30 m. 5. Cena w P. K. O. nr. 3403. — Cena egzemplarza mk. 350, prenumerata kwartalna mk. 1000.

— Nowy dziennik w Warszawie. W ostatnich dniach marca grono dziennikarzy z red. Adamem Nowickim na czele zaczęło wydawać w Warszawie dziennik popołudniowy p. t. „Kurjer”. Nowe pismo będzie organem informacyjnym i bezpartyjnym.

„Gazeta Gdańska” rozszerza światło, siele oświatę i zaszczepia dobre myśli. Ile będzie czytelników pism polskich, tyle też będzie uświadomionych Polaków.

„Gazeta Gdańska” oświeca wszystkie ważne zagadnienia życia narodowego i nie służy żadnej partji, lecz wyłącznie Ojczyźnie.

Dlatego też każdy Polak potrzebuje „Gazety Gdańskiej”, aby osiągnąć lepsze powodzenie w życiu, aby poznać polską kulturę i polski przemysł i handel i całe polskie życie gospodarcze.

Dział handlowy i gospodarczy.

Polsko-gdański Koncern Żelaza w tych dniach rozpoczął swą działalność w Gdańsku przy ul. Vorstädter Graben 44 b. Dyrekcję objął dr. Henry Glück, dotychczasowy radca handlowy poselstwa polskiego w Berlinie. Koncern obejmuje następujące Towarzystwa handlowe:

W Gdańsku: Danziger Eisenhandel, w Toruniu: Tow. Handlowo-Przemysłowe, w Bydgoszczy: dawna firma Ludwik Kolwicz, w Poznaniu: Wielkopolska Centrala Żelaza, Towarzystwo T. Krzyżanowski oraz firmę Breiter i Schöning, w Katowicach: Katowicka Hurtownia Żelaza i Polskie Tow. dla Handlu Żelaza.

Dalsze placówki mają być utworzone w najbliższym czasie w Warszawie, Krakowie i Lwowie, przyczem Koncern zamierza wejść w kontakt z istniejącymi już poważnymi polskimi firmami, by interesy dotychczasowych przedstawicieli tej branży nie uległy redukcji.

Towarzystwo Księgarń Śląskich. W celu zaspokojenia potrzeb duchowych polskiej ludności Górnego Śląska oraz dostarczania książek i pomocy szkolnych organizującemu się szkolnictwu polskiemu powstało w Warszawie Towarzystwo Księgarń Śląskich, spółka z ogr. odpow., założone przez najpoważniejsze polskie firmy księgarsko-wydawnicze.

Dnia 17 marca odbyło się walne zgromadzenie udziałowców lokalu „Tygodnika Ilustrowanego”, na którym uchwalono przenieść siedzibę Towarzystwa do Katowic i zawiązać spółkę akcyjną z kapitałem zakładowym 4 000 000 mk. niem. Obecni na zgromadzeniu przedstawiciele kilkunastu firm księgarskich i wydawniczych zadeklarowali natychmiast 37 000 000 mk. pol. Do spółki akcyjnej przystąpi około 40 firm księgarskich, a oprócz tego osoby prywatne z pośród przedstawicieli ludności polskiej Górnego Śląska.

Towarzystwo nabyło już obszerny lokal w Katowicach na księgarnię i składy centrali, otwarcie zaś księgarni projektuje się w połowie kwietnia rb. Przewidziane jest również otwarcie w najbliższej przyszłości kilku oddziałów w innych miastach przyszłego województwa śląskiego.

Tow. Akc. „Agrad” w Poznaniu. Odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy Tow. Akc. Cegielnia Augustowa-Gradowice, na którym uchwalono wypłacić 33% dywidendy oraz zmienić nazwę T-wa na wyżej wymienioną. Do poważniejszych akcjonariuszy należy Bank Zw. Sp. Zarobkowych. Większość akcji znajduje się w rękach okolicznych ziemian oraz sfer ziemiańskich, lecz ponieważ znajduje się w silnych finansowo rękach, transakcje temi akcjami należą do rzadkości.

Walne zebranie „Wisły” D. 24 bm. odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie „Wisły”, hurtowni drzewa. Rachunek zysków i strat zamyka się w liczbie 91 mil. m. pol., czysty zysk wynosi 21½ mil. m. pol., z czego przeznaczono 2 mil. na pomoc dla robotników i 2 mil. na cele dobroczynne. Dywidenda i bonus wynoszą 50%. Bilans przedstawia się o tyle wyjątkowo korzystnie w całej Polsce, że wszelkie nieruchomości i tartaki odpisano na 1 markę. Podwyższone kapitał na 75 milionów, z czego dotychczasowi akcjonariusze otrzymają na dwie akcje trzy nowe po 3000 mk., reszta po równych częściach przejmują Bank Stadthagen i Bank Dyskontowy w Bydgoszczy, po 4000 mk. za akcję. Należy podnieść, że „Wisła” powodzenie swoje zawdzięcza poza kierownictwem Zarządu w osobie p. dr. Figela, pomocy Banku Dyskontowego w Bydgoszczy, którego jest przedsiębiorstwem konsorcjalnym. Do Rady Nadzorczej wybrano p. Siczyskiego i Bauera oraz ks. prob. Malczewskiego z Bydgoszczy.

Komisariat Generalny R. P. P. w Gdańsku wzywa obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, będących właścicielami tytułów przedwojennego niezabezpieczonego długu państwowego Austrii i Węgier, by w terminie do 5 kwietnia b. r. przedłożyły te tytuły w Komisariacie Neugarten 27, pokój 30 celem rejestracji i ostatecznego.

Kursu dewiz w Gdańsku.

Dewizy	27 marca (w walnym obrocie) płacono żądano	25 marca (urzędowe) płacono żądano
dolary	327,50 —	319,68 320,32
wyp. teleg. n. Londyn	— —	1398,60 1401,40
Guld. holenderskie . .	— —	— —
marki polskie	7,95 —	7,61 7,64
wypłata na Warszawę .	8,60 —	7,63½ 7,66½
„ „ Poznań	— —	7,61 7,64

Berlin, dnia 25 marca 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie	Notowania przedostatnie
	płacono żądano	płacono żądano
Holandia	12187,50 122 220	12662,30 12687,70
Belgia	2702,25 2712,75	2712,75 2802,80
Norwegia	5779,20 5790,80	5815,85 5905,60
Dania	6823,15 6835,85	6836,85 7077,10
Szwecja	8461,55 8432,45	8432,45 8618,75
Helsingfors	659,30 670,70	710,75 710,75
Włochy	1658,30 1661,70	1708,25 1711,75
Londyn	1411,05 1413,95	1446,05 1448,95
Nowy Jork	321,17 321,83	331,16 331,84
Paryż	2917,05 2922,95	3016,95 3023,05
Szwajcaria	6283,75 6296,30	6518,45 6531,55
Hiszpania	5024,95 5035,05	5204,75 5215,25
Buenos Aires	117,35 117,65	120,85 121,15
Wiedeń	— —	— —
ostemplowane	423,00 432,00	448,00 452,00
Praga	569,40 570,60	592,40 600,60
Budapeszt	36,26 36,44	37,16 37,24
Bułgaria	215,75 216,5	222,75 223,25

Berlin, dnia 25 marca 1922 r.:

Za gotówkę plac. 750.

Za przekaz plac. 750.

Walne zebrania tow. akc. w b. zaborze pr. i Gdańsku.

Towarzystwo	Dzień	Miejsce (nad) zwyczajnego walnego zebrania
T.-A. Konfekcja Damska w Poznaniu	29 3	w Poznaniu w lokalach Tow. o 4 po poł.
Fabryka Zapalek „Sroda” T.-A.	29 3	w Środzie w hotelu Hüttner o 6 wieczorem
Zjednoczone Browary Grodziski św. Bernarda Vereinigte Graetzer Bierbrauerei T. A.	30 3	w Poznaniu w Izbie Handlowej o godz. 11 p. poł.
T.-A. „Venetia”	30 3	w Poznaniu ul. 27 Grudnia 19 no 1 Wiecha o 11 p. poł.
Wielkopolska Fabryka Wyrobów z Drzewa Onufry Gertner T. A.	30 3	w Poznaniu na sali Izby Handlowej o 4 po poł.
Höcherlbräu T. A. w Chelmnie	4 4	w Bydgoszczy ul. Gdańska 6 (u notari Mac aszka) o 11 p. poł.
T.-A. Orient Poznań Bydgoszcz	4 4	w Poznaniu pod Wiecha o 3 po poł.
Przemysł Drzewny Hermann Schütt T.-A. w Czersku (Pomorze)	5 4	w Gdańsku w „Concordia” o 12½ w poł.
T.-A. „Juta”	5 4	w Poznaniu ul. Pawła 1. o godz. 3½
T.-A. „Homosan” w Kostrzynie	11 4	w Poznaniu pod Wiecha ul. 21 grudnia 3 no poł.
Poznańskie zakłady Chemiczne Kaz. Chmielewski Tow. Przyrodo-Lecznicze i Letnisk „Miłody” T.-A. Drukarnia Mieczysław T. A. w Poznaniu	8 4	w Poznaniu pod Wiecha o 3 po poł.
Blawat Polski w Poznaniu	10 4	w Poznaniu w Banku Przem. o 12 w poł.
Wielkopolski Bank Rolniczy T.-A. w Poznaniu	19 4	w Poznaniu w Izbie Handl. o 11 prz. poł.
T.-A. Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu	12 4	w Poznaniu w lokalach Tow. o 12 w poł.
	20 4	w Poznaniu przy ul. 27 grudnia nr. 3½ p. poł.
	24 4	w Poznaniu w Banku Zw. Sp. Zar. o 12.

Gdańskie porzucanie Rynkowe

firmy Marolewski i Zawacki, Gdańsk, Muenchengasse 1, Centrala w Grudziądzu, za czas od 19 do 25 marca 1922 r.

Sytuacja: W tygodniu sprawozdawczym marka polska osiągnęła 3,41 wypłata na Warszawę. Dolar w stosunku do marki polskiej się odpowiednio nie podniósł tak, że marka polska jedynie w stosunku do niemieckiej podkoczyła. Sytuacja na rynku Gdańskim wobec tego dla Polski była korzystna.

Kakao. Popyt wobec podaży był słaby, tak, że ceny się nie zmieniły.

Ryż: Poczyniono większe transakcje. Cena wskutek spadku marki niemieckiej znacznie się podniosła. Wysoki stan marki polskiej pozostawił cenę w markach polskich bez zmiany.

Śledzie: Ceny na śledzie norweskie pozostały bez zmiany. Popyt był słaby. Z drugiej ręki oferowano niższe ceny rynkowe. Spodziewać się należy, że towar ten po niedługim czasie z powodu poezynionego przez rząd sowiecki w rządu norweskiego zakupu w marcu br. 400 tysięcy beczek śledzi, znacznie podrożeje.

Korzenie: Popyt — przy mocnej tendencji.

Ryż: Burma II 8,75—11,—, Burma loco fob Hamburg 9,50 do 10,15, Burma dostawa w kwietniu 9,60—10,—, Burma dostawa kwiecień-maj 8,75—9,60.

Korzenie: pieprz czarny Singapore 22,50—25,50, pieprz pływający na Gdańsk 23—26,25, piment 12,50—13,—, piment Londyn 13—14,—, cassia lignea 30—33,—, liście bobkowe 12,50—13,25.

Kakao: holenderskie 17,50—20,—, angielskie 15,50—18,25, amerykańskie 14,25—16,—.

Śledzie: norweskie Vaar 19ty rocznik, beczka 525—575, norweskie Vaar 20ty rocznik, beczka 700—800, norweskie Sloe 19ty rocznik, beczka 500—525, norweskie Sloe 20ty rocznik 875—800, Yarmouth Matfull beczka, 2250—2550, Yarmouth 2150—2450.

Telegramy Iskrowe z dnia 25 marca 1922.

Nowy Jork.			
Pieniądze dzienne	25 3	24 3	24 3
Weksle na Londyn	4½	4½	13,00
Na Londyn 60 dni	4,38,62	4,38,87	20,25
Na Paryż	4,35,50	4,35,87	29,25
Na Amsterdam	9,04	9,07	4,75
Weksle na Berlin	87,84	87,78	4,72
Srebro zagr.	0,30,7½	0,30,25	18,25
„ krajowe	64,75	65,00	4,75
Kawa loco	99,62	99,62	11,62½
„ na marzec	9,50	9,37	11,75
„ na maj	9,40	9,32	6,75
„ na lipiec	9,45	9,34	11,60
„ na wrzesień	9,23	9,24	11,69
„ na grudzień	9,23	9,24	16,50
Bawelna loco	17,85	17,85	7,00
„ na styczeń	—	—	7,00
„ na luty	—	—	13,00
„ na marzec	—	—	3,25
„ na kwiecień	17,42	17,56	3,98
„ na maj	17,67	17,71	87,50
Nowy Jork	17000	14000	81,50
„ na styczeń	—	—	16,50
„ na luty	—	—	—
„ na marzec	—	—	—
„ na kwiecień	—	—	—
„ na maj	—	—	—
„ na czerwiec	—	—	—
„ na lipiec	—	—	—
„ na sierpień	—	—	—
„ na wrzesień	—	—	—
„ na październik	—	—	—
„ na listopad	—	—	—
„ na grudzień	—	—	—

Chicago.			
Pszonica na maj	25 3	24 3	25 3
„ na lipiec	130,2½	182,37	11,50
Kukurydza na maj	116,87	118,00	12,50
„ na lipiec	57,1½	55,2½	10,45
Owies na maj	61,25	62,3½	10,20
„ na lipiec	36,50	37,00	10,5
Zyto na maj	38,4½	39,00	10,35
„ na lipiec	10,25	10,65	9,95
Smalec na maj	93,50	93,00	9,80
„ na lipiec	10,75	10,97½	10,20
„ na sierpień	11,92	11,25	10,05
„ na wrzesień	19,05	20,0	4000
„ na październik	10,80	11,3	21000
„ na listopad	10,82½	11,3	42000
„ na grudzień	—	—	—

Nowy Jork.			
Pszonica czerw. zim.	25 3	24 3	25 3
„ twarda zim.	140,50	142,00	6,50
Kukurydza	141,50	143,00	6,50
„ na kontyn.	69,25	72,25	3 sh
„ na kontyn.	—	—	19 cts

Ruch portowy w Nowymporcie.

24. marca wpłynęły:

S/s Aval, niem. z Hamburga, towary, 2357 t, S/s Möwe, niem. z Bremerhaven, 26 pas. i tow., 562 t, s/s Wilhelm Biesterfeld, niem. z Windawy, próżny, 455 t.

24 marca wypłynęły:

S/s Bolivar, niem. do West Hartlepool, drzewo, 1131 t, s/s Martina, niem. do Lubeki, próżny, 356 t, s/s Caudebec, franc. do Kiełpedy, towary, 796 t.

25 marca wpłynęły:

S/s Elle, szw. z Menstad, sałestra, 916 t, s/s Pitea, szw. z Gothenburgu, pas. i tow., 420 t.

25 marca wypłynęły:

S/s Corvus norw. do Rewla, towary, 765 t, s/s Möwe, niem. do Bremerhaven, pas. i tow., 562 t.

Małopolska.

— Lwów. (Wykrycie szajki lichwiarzy mieszkaniowych). Policja tutejsza wpadła na trop wielkiej szajki lichwiarzy mieszkaniowych, którzy od kilku miesięcy uprawiali swój zbrodniczy proceder we Lwowie. Aresztowano dotychczas dwóch ludzi.

Powisłe - Warmja - Mazury.

— Kwidzyn. Tutejsza „Weichsel Zeitung” podkakuje jak naga w pokrzywach z powodu przydziału 5 włosek nad Wisłą do Polski. I grozi, że z nasłania tego wyklętego posiew zemsty i odwetu, oraz zjednoczenie wszystkich Niemców celem zdobycia utraconej wolności i zrabowanych niemieckich krajów.

— Nacjonalisci tutejsi zwołali — jak donosi „Gazeta Polska” — zebranie z powodu rocznicy głosowania na G. Śląsku. Przemawiał syndyk dr. Olschinka, który nazwał Polaków hijenami wojny światowej i wyraził nadzieję, że przyjdzie godzina, w której czarny orzeł zwycięży białoczerwonego orla. Uchwalono naturalnie „flammenden Protest”. Dr. Olschinka... Hm! Przypomina bardzo „olszynkę”. Tak przemawiać może rzeczywiście chyba tylko zgermanizowany Polak...

— Klebark. „Gaz. Olszt.” donosi: W ostatnią niedzielę na polskim kazaniu wyraził się tu bardzo dziwnie nasz ksiądz proboszcz. Wzywał nas, abyśmy dawali składki na dzwony, które oddano w czasie wojny „na potrzeby ojczyzny”. Nikt nie ma żałować złota, co oddał za ojczyznę, a nawet gdy ktoś krew przelał i dzieci utracił, to niema tego żałować, bo to wszystko stało się w obronie ojczyzny niemieckiej. Gdyby ojczyzna wojnę wygrała, toby nam dzwony o wiele lepsze sprawiła. Jak można do nas, polskich Warmiaków, w taki sposób z kazalnicy przemawiać? Czyśmy tej wojny chcieli? Chcieli jej nacjonalisci niemieccy, wrogowie naszej wiary katolickiej, chcieli tej wojny z pychy, z łakomstwa, a jeżeli wojnę przegrali, to była to kara i sprawiedliwość Boska. U nas, a nawet w Polsce wojska cesarskie Niemiec zabierały dzwony celem przetapiania ich na armaty i naboje. I takiemu narodowi miał Bóg błogosławić? Cóż mają dzwony kościelne z ojczyzną do czynienia? Z armat ulanych z naszych dzwonów kościelnych, strzelano może nawet do kościołów katolickich w Francji, Belgii i w Polsce. Lepiej nie wspominać o tem wszystkim, bo serce się krwawi. A te nabożeństwa niemieckie, które się tu zaprowadza, czy one służą chwałę Bożą czy też odczytanie? Czy Niemcy dawniej tu byli tak niesprawiedliwie traktowani, że mieli tylko raz w miesiącu nabożeństwo niemieckie, a teraz muszą mieć co drugą niedzielę? Skąd się ci Niemcy od razu wzięli? Dawniej Niemcy nie dopominali się o Drogę Krzyżową w niemieckim języku, a teraz kto się o to dopomina? Chyba ci, którym chodzi o to, ażeby niemieczkę w kościołach zaprowadzić.

Towarzystwa i stronnictwa.

Zebranie Tow. „Jedność” odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 7 wiecz. w Ochronce przy Poggenpuhl 11. Zarząd.

Plenarne zebranie Towarzystwa Młodzieży Handlowej przy Związku Handlowców w Poznaniu, oddział gdański, odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. wieczorem o godz. 8½ w lokalu Domu św. Józefa przy ulicy Garnarskiej 5/8. Po zebraniu odbędzie się lekcja „pisowni polskiej”. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Lekcja śpiewu Tow. śpiewackiego „Lutnia” w Gdańsku odbywa się regularnie co wtorek o godz. 8½ wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl 11. Liczny udział śpiewaczek i śpiewaków konieczny. Zarząd.

Ćwiczenia Sokola odbywają się w następującym porządku: we wtorek dla oddziału żeńskiego, w środę dla oddziału męskiego. W piątek ćwiczy młodzież. Początek ćwiczeń o godz. 7 w ewangelii przy Kehrweidengasse. Zarząd.

Człotem! Naczelnik.

Lekcja Tow. śpiewu „św. Cecylii” odbywają się co piątek o godz. 7½ wiecz. w Ochronce, Poggenpuhl 11. Zarząd.

Stary Szołand. Lekcja śpiewu Kola śpiewaczego „Lira” w Starym Szołandzie odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 7 wieczorem w sali parafialnej. Następna lekcja odbędzie się w czwartek. Liczny udział śpiewaczek i śpiewaków konieczny. „Cześć pieśni!” Zarząd.

Lekcje śpiewu Kola śpiewackiego „Harmonia” w Sidlicach odbywają się teraz co czwartek o godz. 7 w lokalu p. Banieckiego w Emaus. Udział jest najliczniejszy pożądan.

Oliwa. Walne zebranie Towarzystwa Ludowego „Jedność” odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go bm. o godzinie 7-mej wieczorem w refektarzu. O liczny udział wszystkich członków prosi Zarząd.

Sopot. Ćwiczenia „Sokola” odbywają się regularnie co sobotę o godz. 8 wiecz. w sali ćwiczeń przy ul. Szkolnej, na które cała młodzież męska i żeńska, chcąc brać udział w dalszych ćwiczeniach wolnych, zapraszamy. Obowiązkiem każdego Polaka jest należeć jako członek do Tow. „Sokol”. Zarząd.

Sopot. Lekcje Kola śpiewackiego „Lutnia” w Sopocie odbywają się regularnie i punktualnie co środę i piątek każdego tygodnia o godz. 7½ wieczorem w hotelu „Eden” przy Südbadstr. Kto kocha śpiew polski i chce zostać członkiem czynnym, winien wziąć udział przynajmniej w trzech lekcjach. Zarząd.

Puck. Walne zebranie tow. Polskiego Czerwonego Krzyża w Pucku odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 2 po południu w sali ratuszowej. Sprawozdanie czynności i wybór nowego Zarządu.

Zadajcie w kawiarniach i restauracjach
i na wszystkich dworcach
„Gazety Gdańskiej”.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W poniedziałek, dnia 27-go marca 1922 r.
wieczorem o godz. 6-tej, stałe karty D 2:

Narwany występ gościnny śpiewaczki kameralnej
Erna Denera:

Die Walküre

w 3 odsłonach Ryszarda Wagnera

Brünnhilde Erna Denera, jako gość.

W wtorek, dnia 28-go marca o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty E 2: **Der Barbier
von Sevilla.** Opera w 3 aktach.

W środę, dnia 29-go marca wieczorem o godzinie
7-mej stałe karty A 1: **Friedrich der
Grosse.** Widowisko w 2 częściach. Pierwsza
część: **Der Kronprinz** w 15 obrazach.

W czwartek, dnia 30-go marca o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty B 1, podwyższone
ceny, drugi występ gościnny śpiewaczki
kameralnej Erna Denera: **Tiefland.** Dramat
muzyczny w 2 odsłonach.
Marta Erna Denera, jako gość

Wintergarten

Diele i Bar

Am Olivaer Tor nr. 10
Telefon nr. 1925

Międzynarodowe
dysling. rendezvous.
Nowości Nowości

Codziennie wieczorem
od godziny 10-tej:

Słynne Trio-Jazz-Band

Karasiński - Melodyst
Petersburski

z afiliacją publiczności warszawskiej

Bilans

z dnia 31-go grudnia 1921 r.

	Aktywa	Pasywa
Fundusz rezerwowo		42 196,05
Rezerwa specjalna		102 707,57
Udziałowcy względ.		
udziały		46 811,45
Dywidenda		659,50
Depozyta		12 562,12,00
Banki	2 271 821,52	
Udziały w Spółkach	60 000,00	
Zaliczki	24 000,00	
Weksle	71,00	
Nieruchomości	11 124 900,00	
Efekt	29 000,00	
Go ówka	1 244 444,00	
Depozyta zagraniczne	423 547,15	
Wierzyciele		2 051 440,00
Konto poczty		70 733,35
Fundusz edukacyjny	3 828,99	
Fundusz emerytalny		1 638,00
Rezerwa nieruchom.		10 762,50
Do dyspozycji Waln.		8 000,00
Zebrańia		40 451,64
	14 961 612,66	14 961 612,66

Liczba członków:

Z roku 1920 przeszło na rok 1921 459

w roku 1921 przybyło 23

razem 482

w roku 1921 wystąpiło 17

na rok 1922 przechodzi 465

Sierakowice, dnia 20-go marca 1922 r.

Bank ludowy

spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialn.

Krefita Gronowski Klawikowski.

DOM HANDLOWY

„SICA”

Bydgoszcz, Krasińskiego 9.

Adres tel.: Sika Bydgoszcz.

Tel. 14 — 83.

Dostarcza wagonowo przetwory z ropy:

wosk ziemny, oleje maszynowe, wazelina techn.
czna, tłuściz Tawotta, benzyna, nafta rafinowa,
olej gazowy, oleje cylindrowe i maszynowe,
rafinowane artykuły eksportowe z pozwoleniem
wywozu.

ERMITAGE

Gundegasse 96 Telefon 604

Dziś i codziennie od godz. 8-mej wieczorem:
Trio koncertowe Lewaka

Hiszpańska para tancerzy CORA TOM SUDEN

Codziennie od godz. 7-mej do 10-tej wieczorem kolacje i a la carte

Właśc.: W. Napierała

REICHSHOF-PALAST

Dystyngowana winiarnia gdańska i elegancki bar

Codziennie

o godz. 5 herbatka i tańce

Mary Zimmermann i Hans Gerard w swych tańcach fantazyjnych
i charakterystycznych. Rodzeństwo Brunau z Państwowej Opery w
Tyflisie, rosyjskie i kaukaskie tańce narodowe.

Balowa muzyka: Artystyczna orkiestra Wenzla

Od godz. 7-1/2: kolacje i a la carte
z urozmaiconym programem rozrywkowym!

Licytacja papierosów

W poniedziałek, dnia 27-go marca
o godz. 1-1/2 w południe

licytować będziemy w tutejszej sali Giedy, na ra-
chunek kogo dot. czy, więcej dajacym za gotówkę

**około 2,800,000 sztuk
papierosów Sweet Caporal**

leżących transito w Gdańsku-Bleihoft u Joh. Ick
Próby można oglądać w biurze niżej podpisanego
Messling, przy ul. An der neuen Mottlau 7a i podczas
terminu.

Hugo Kühn, Wilh. Messling
zaopiszeni licytatorzy przy gdańskiej giełdzie.

Dom Kuracyjny w Pucku

poszukuje

dwie motorowe łodzie

w dobrym stanie celem kupna. Każda łódź
by mogła pomieścić od 15 do 20 osób.

Dostarczamy wszelką ilość

Cykorji (Kaffee-Zusa'z)

najlepszej jakości na eksport i na miejscowe
potrzeby. Agenci poszukiw. Zapytania skierow. do

Radomskiej Fabryki Cykorji „Jawa”
w Radomiu.

Z powodów wyprowadzki

sprzedam po
bezkonkurencyjnych cenach
bez d. datku celnego

Uls ry wiosenne
Raglan wiosenne
Covercoats

Ubrania męskie
Granatowe ubrania
Spodnie męskie

P. mmo, że wszystkie towary daleko po-
niżej zwykłych cen udzielam jeszcze
oprócz **10% rabatu!**

Zaden sklep. Zaden personel.
Berliner Konfektions-Vertrieb

Najstarszy sklep na piętrze z systemem pro-
centowym dla lepszego ubioru męskiego

Gdańsk (57 b)

Schmiedegasse 7 i pięć.

N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane

Tel. 5787. Gdańsk Langgasse 79

poleca się do
wszelkich nowych robót, jako też
przebudowania, reparaacji
prac betonowych, żel-
betonowych i
ziemnych

BIURO ARCHITEKTONICZNE.

Życzenie wie kanonice

3 młodych przyjaciół (rze-
mieśnicy) szka na tel.
drodę znajomości intel-
pań celem późniejszego

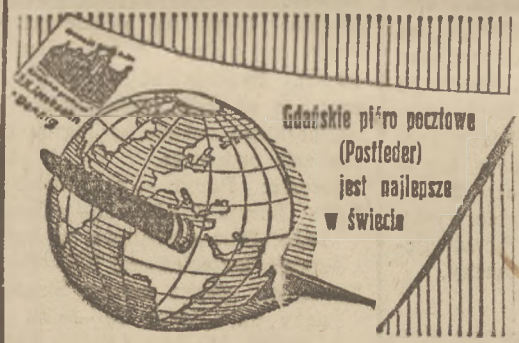
ożenku.

Panie w wieku 17-21 lat
z dobrym charakterem,
raczą przyjąć swe oferty
z dołączeniem foto-rafii do
Filij Gazy Gdańskiej
Tczew, Dworcowa 3
Pono ze pod nr. 194.

Kanapa pluszowa.
duże lustro
do sprzedania. D.T.229
Ul. Lecha 6, II p. Tczew

Elegancki ciężki
damski płaszcz
z sukna

anstr. opozum praw nowe,
ównież do przeróbki na
męskie futro bardzo ko-
rzytnie do sprzedania
Cristoph, Böttcher 2



Na eksport

ofiaruję szczególnie moje słynne stalówki

„Danziger Postfeder”

szare, nowozłote i złote.

Na żądanie służymy wzorami.

J. H. Jacobsohn, Hofl.

Gdańsk, Heiligegeistgasse 120-21.

Hartownia papieru, papier i artykuły piśmienne.
założona 1856 w r.

POSAŁY I PRACŁY

Rutynowany

Handlowiec

lat 26, ostatnio na stanowisku prokurenta
interesu zbożowego na Pomorzu, dzielny
i rzutki kupiec, władający jęz. polskim,
niem. rosyjsk. poszukuje odpowiedniego
stanowiska również w interesie zbożowym
resp. drzewnym lub handlowym.

Łask. oferty pod „Handlowiec” uprasza
się nads.: „Reklama Pomorska” Tczew,
Dworcowa 3, I. Tel. 205.

Stenotypistka

władająca biegle niemieckim i polskim i znająca
stenografię polską potrzebną natychmiast

Oferty piśmienne składać do firmy

R. Bardowski Tow. Akc., Gdańsk

Neumarkt 5

Künstler-Spiele

Hotel Danziger Hof

Dyr.: Alex Braune. Kapelmistrz Wolneth.

Od soboty, dnia 25 marca codziennie
Gdańsk—Nowy Jork

Artystyczne revue z śpiewami i tańcami
Brednie Maxa Marzellego

Śmiech bez końca!

oprócz tego

**nadzwyczajny
program marcowy**

W środę, dnia 9 marca

honorowy wieczór

Maxa Marzellego

Gościnne występy pierwsz. artystów
Gdańsk—Nowy Jork

Wintergarten Hotel Danziger Hof

Bario Jupsin
Lotte Holgar
z nowymi tańcami

O 5-tej godz. herbatka
Wieczorem: **REUNION!!**

Elegancki świecznik elektr.
odpowiedni do gabinetu i stojąca lampa z dużym
abazurem jedwabnym do sprzedania, oraz prawie
nowa czarna jedwabna suknia
do sprzedania Stadtgraben 15 parter na lewo.

ZAKŁADY:

Elektryczne i gazowe
Wodociągi i kanalizacja

Centralne
ogrzewania

Tow. Instalacyjne Pomorskie T. A.
Gdańsk
Schüsseldamm
nr. 52
Telefon Nr. 2620 = Telefon 2620

„Toruńskie pierniki”

Uco i tranzyto Gdańsk sprzedaje tylko w większych
 ilościach

Związek Handlowy.

Gdańsk, Langgasse nr. 60/61.

Pracownik

obeznany z biurami czynn. ściami i z kasowoscia,
Pomorzanin znający miejscowe stosunki, wada acy
p. lskim i niemieckim językiem w siowie i piśmie
poszukuje odpowiedniej pracy.

Oferty przesyłać do G.asty Gdańskiel
pod nr. KR 43

Poszukuje się

pierwszej dyrektrisy

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną sily, które
są zupełnie równe w przykrawaniu eleganckiej
garderoby damskiej i są w stanie śmiało i zrecze
usługiwać. Znajomość języka niemieckiego
warunek. Polski i rosyjski pożądana. O las-
kawie oferty z fotografią, odpisem świadectw
i oznacz. żądanej pensji, uprasza Warsztat mód
Mührer-Hennig, Gdańsk, Langgasse 10.

Panna

intelig. władająca dobrze
polskim i niemieck. posz.
posady, może w haadlu
lub podobne zajęcia, w
Gdańsku Solecie. Zgi sz.
wr. se pod nr. 10445 do
biura ogł. szeń „PAR”
Poznan, ul. 27. Grudnia 18

Architekt

wykonuje w zek. rysunki,
plany, kosztorysy wcho-
dzące w zakres budowy
e- i wewnetrnej oraz
przebudowy i przyimule
nadzór i kierownictwo
b. d. wli. Łask. zgłoszenia
rosze ke ować p. d. 405
do Gazy Gdańskiel.